dycznym i empirycznym. Można bardzo wiele z niej się nauczyć. No, tylko ta okładka...

*Andrzej Potocki**

Lidia Marszałek, *Duchowość dziecka: znaczenie, perspektywy, konteksty w pedagogice przedszkolnej*, Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego, Warszawa 2013, ss. 590.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/PCh.2013.018>

Publikacja jest rozprawą habilitacyjną. Jej autorka bada i opisuje rozwój oraz możliwości wspierania w toku procesów edukacji przedszkolnej duchowości dziecka. Praca składa się z czterech rozdziałów, w których kolejno omawia: perspektywy współczesnej duchowości, różnorodność i komplementarność duchowości dziecka, stymulowanie duchowej aktywności dziecka – pedagogiczne egzemplifikacje, konteksty edukacji przedszkolnej w odkrywaniu duchowości dziecka.

Walorem rozprawy jest najpierw to, że w logicznym układzie kolejno objaśniane jest pojęcie „duchowości”, jego różnorodne i komplementarne występowanie. Następnie omówione zostają możliwości stymulowania duchową aktywnością dziecka oraz sposoby wspierania jego rozwoju. W tym przypadku sukces edukacyjny autorka pracy upatruje w uznaniu dziecka przez środowisko za podmiot działający. Autorka widzi w dziecku osobę, która nawiązuje kontakt ze swoim otoczeniem, która posiada własne przeżycia, poglądy, uczucia i wrażenia. Uważa, że z tej perspektywy postrzegania dziecka łatwiej dostrzec integralność organizmu i środowiska życia, jego doświadczeń i przeżyć, refleksji i działań, fantazji i uczuć, myśli i wrażeń. Twierdzi też, że stosowane współcześnie w pedagogice przedszkolnej pojęcie „integralności rozwoju nie koresponduje” w pełni z humanistycznymi założeniami edukacji. Jej zdaniem „osoba funkcjonuje nie tylko w sferach biologiczno-psychiczno-społecznych, ale też posiada swój niepowtarzalny, właściwy każdemu człowiekowi wymiar duchowy”.

Objaśniając pojęcie „duchowość”, autorka pracy wykazuje, że nie można go łączyć jedynie z religią. Według niej „oryginalnym rysem współczesnej duchowości jest pewien rodzaj integracji – na drodze duchowej – człowieka z jego wymiarem historycznym i społecznym”. Z tych powodów postuluje wyróżnianie w strukturach duchowości trzech wymiarów: kontekstu ludz-

* Prof. zw. dr hab. Andrzej Potocki OP – socjolog i teolog; pracuje w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego (w Katedrze Socjologii Norm, Dewiacji i Kontroli Społecznej).

kiego świata, w którym wyraża się duchowość człowieka; osoby, która żyje duchowością; oraz Kościoła, który stanowi specyficzne środowisko rozwoju duchowości (s. 52). Według jej ocen takie rozumienie duchowości, którą wprowadzamy do pedagogiki przedszkolnej, jest pomijane przy konstruowaniu teorii i praktycznych działań edukacyjnych. Nie znaczy to jednak, że nie występuje ono w wielu zakresach pedagogicznego oddziaływania środowisk przedszkolnych, choć w sposób niezamierzony (s. 11–12). Przyczyn tego stanu autorka doszukuje się w łączeniu duchowości tylko z naukami filozoficzno-teologicznymi, a także w małym zainteresowaniu tą problematyką w badaniach i publikacjach naukowych.

Świadomość istniejących niedoborów wiedzy o duchowym rozwoju dziecka pomogła autorce sformułować problem badawczy, który wyraziła w pytaniu: „W jaki sposób w życiu i działaniu dziecka w wieku przedszkolnym ujawnia się duchowy wymiar jego istnienia?” Poszukując poprawnej odpowiedzi na tak sformułowane pytanie, zwraca najpierw uwagę na posiadaną przez dziecko zdolność wykonywania czynności o charakterze transgresyjnym. Tłumaczy, że czynności takie służą samorozwojowi i samo-realizacji dziecka w otaczającym je świecie. Wyjaśnia, że o ile działania nazywane adaptacyjnymi wyrażają podejmowane czynności w kategoriach „muszę” i służą zazwyczaj zaspokojeniu podstawowych potrzeb: fizycznych, psychicznych i społecznych, jak również likwidowaniu występujących deficytów i przywracaniu stanu homeostazy, czy też zapobieganiu występowania przewidywanych deficytów, to działania transgresyjne opierają się na kategorii „mogę” lub „poza”. W tym przypadku osoba wykracza poza granice tego, co posiada. Dzięki swoim czynom staje się tym, czym może być, a czym jeszcze nie jest (s. 258). Autorka rozprawy wykazuje też, że dziecko jest w stanie dokonywać czynności transgresyjnych, które pozwalają mu przekraczać granice naturalnych możliwości. Dlatego, jej zdaniem, zdolność ta w sposób istotny sprzyja rozwojowi duchowemu.

Kreśląc konteksty edukacji przedszkolnej w odkrywaniu duchowości dziecka, L. Marszałek pisze o znaczeniu doświadczeń edukacyjnych dla rozwoju jego duchowości. Zgadzając się z tokiem rozumowania, w którym podkreśliła, że doświadczenia, w tym doświadczenia religijne, są podstawą rozwoju duchowego, w rozprawie brakuje szerszego objaśnienia samych pojęć: „doświadczenie” i „doświadczenie religijne”. Potrzeba takiego dopowiedzenia wynika z ich wieloznaczności, podobnie jak to jest przy objaśnianiu pojęcia „duchowość”. Natomiast przy objaśnianiu pojęcia „duchowość” w znaczeniu religijnym nie wskazuje na czynniki i warunki, które umożliwiają poprawne rozwijanie relacji z Bogiem. Być może ważne byłoby na tym miejscu wskazanie, że pośród nich szczególnego znaczenia nabiera kształtowany w dziecku obraz Boga. W tej znakomitej skądinąd rozprawie habilitacyjnej

bardzo skromnie potraktowana została także kwestia czynników natury religijnej (wychowania do udziału w liturgii oraz wychowania do modlitwy, wychowania moralnego oraz motywacji religijnych), które przyczyniają się do rozwijania relacji człowieka z Bogiem. W tym przypadku mogę jedynie założyć i przyjąć, że Habilitantka nie czuła się kompetentna do objaśniania tych ważnych, ale też trudnych kwestii.

Na tym miejscu można wyrazić nadzieję, że publikacja będzie początkiem dyskusji nad znaczeniem troski o duchowość nie tylko wśród pedagogów przedszkolnych, ale także w środowiskach edukacyjnych pracujących z dziećmi i młodzieżą w szkole. Zgadzając się z twierdzeniami autorki o ważności działań na rzecz rozwijania duchowości dziecka w wieku przedszkolnym, należy też pamiętać o konieczności wspierania tego wszystkiego, co w tej dziedzinie dało dziecku przedszkole, na kolejnych etapach edukacji.

Zbigniew Marek*

Grzegorz Grzybek, *Etyka rozwoju a pedagogika opiekuńcza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2013, ss. 120.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/PCh.2013.019>

Od kilku lat mam przyjemność śledzić powstawanie kolejnych prac związanych z budowaną przez prof. Grzegorza Grzybka etyką rozwoju. Ta teoria, wykorzystując podstawowe pojęcia etyki klasycznej i współczesnej, próbuje znaleźć podstawę dla najważniejszych kategorii pedagogicznych (i nie tylko).

W niniejszej monografii Grzegorz Grzybek kontynuuje rozważania podjęte w książce *Etyka rozwoju a wychowanie*. Jest to próba zrozumienia i zobrazowania „rzeczywistości opiekuńczej i wychowawczej”, a przedmiotem bezpośredniej refleksji staje się „natura opieki”. Celem tych badań jest zbudowanie teorii opieki i określenie pedagogiki opiekuńczej.

Praca składa się z sześciu rozdziałów. Dwa pierwsze, w których prowadzi analizę koncepcji etycznych wybranych autorów, a są to: Peter Singer, Vasil Gluchman, Henryk Bergson, Karol Wojtyła, Józef Tischner – mają za zadanie uzupełnić teorię etyki rozwoju w nowych, nieporuszanych dotąd obszarach. Warto zaznaczyć, że nie jest to próba syntezy analizowanych poglądów (różnice w niektórych przypadkach są zbyt duże),

* Prof. zw. dr hab. Zbigniew Marek SJ pracuje w Instytucie Nauk o Wychowaniu Akademii Ignatianum w Krakowie, w Katedrze Kulturowych i Chrześcijańskich Podstaw Edukacji.